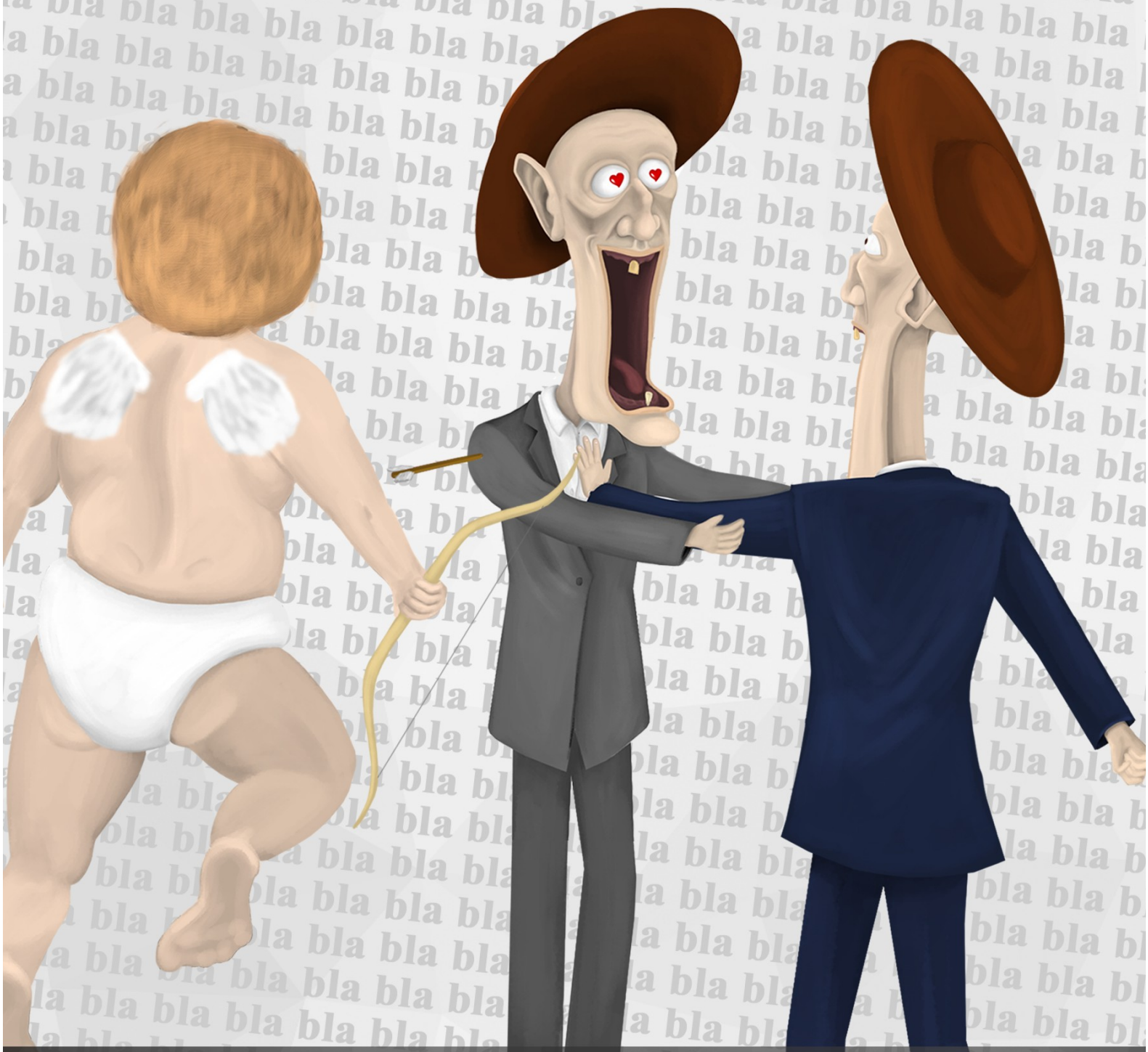




K i o t o

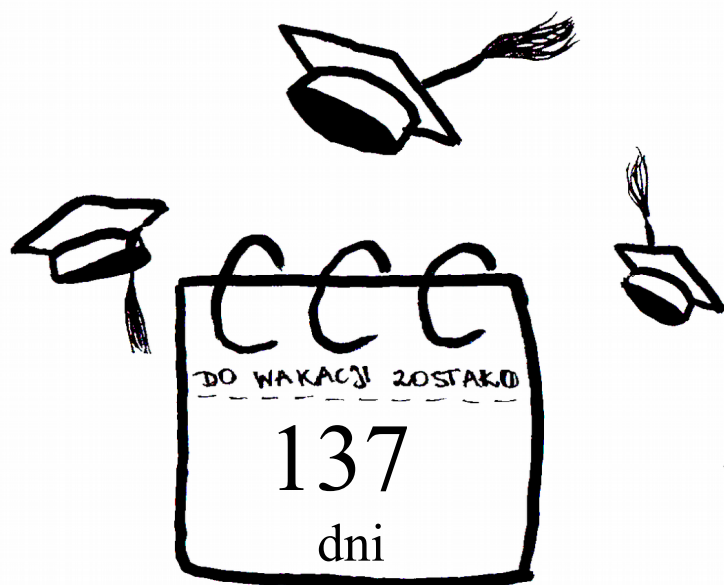
Komplet Interesujących Treści

GAZETKA ZSO W GUBINIE





Przemagłowani.....	3
Zarejestrowane.....	5
In English.....	7
Auf Deutsch.....	8
Żyj zdrowo.....	9
Sport.....	11
Okiem Belfra.....	13
Mole biblioteczne.....	14
Wiadomości ze świata.....	17
Wiadomości z Podziemia.....	19
Kącik Pierwszaka.....	20
Ścisły Kącik.....	21
Muzyczny miszmasz.....	23
Kto tu rządzi.....	26
Radosna twórczość.....	27
Przemyslenia Nietoperka.....	29
ZOO czy ZSO?.....	30
Ogłoszenia.....	31



Hej wszystkim!

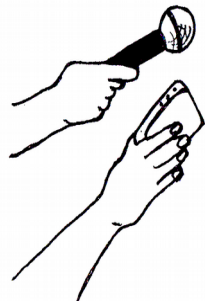
Przed nami bardzo przyjemny miesiąc. Po pierwsze, zapominamy o wszelkich dietach, zawieszamy postanowienia noworoczne. Ooo tak! Tłusty czwartek, czyli bezkarne obżeranie się pączkami, faworkami i innymi pysznościami. Staropolskie przysłowie mówi: *Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła*. Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka – w dalszym życiu nie będzie mu się wiodło. A z ludowymi prawdami nie ma co dyskutować.

Potem raz dwa, kilka treningów z Chodakowską, żeby zmieścić się w wymarzoną sukienkę i dopiąć guziki w koszuli. W sobotę studniówka, czyli teoretycznie ostatnia okazja na szaleństwo przed wyczekiwaną maturą. Wszystkim trzecioklasistom życzymy niezapomnianej zabawy. Ujawnijcie swój głęboko skrywany talent taneczny i niech nogi Was niosą!

Już 14 lutego cały świat wypełni miłość. Nadchodzą walentynki, czyli święto, które jedni kochają, a drudzy nienawidzą. Ten dzień nie należy tylko do zakochanych. Na kolejną część *50 twarzy Greya* możecie wybrać się zarówno z drugą połówką, jak i grupą przyjaciół – wrażenia gwarantowane. Panie, które nie mają jeszcze Romea i panowie, którzy wciąż czekają na swoją Julię, pamiętajcie! 15 lutego obchodzimy Dzień Singla – można świętować.

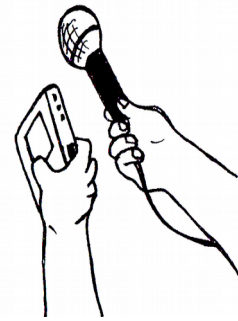
W tym numerze powspominamy imprezę połowinkową. Dowiemy się co nieco o miłości zarówno tej szkolnej, jak i światowej. Możecie przeczytać o tegorocznych nagrodach Grammy i poznać utwory idealne – polecam posłuchać. Belfer pokaże nam, jakich błędów nie popełniać, a mol biblioteczny z jaką książką warto się zapoznać. Czytajcie!

Paulina



kit~komplet interesujących treści

kitowcy



Pani Alicja Tyl
Okiem belfra

Pani Stanisława Krygowska
MOLE BIBLIOTECZNE

Paulina Giergasz
REDAKTOR NACZELNY



Wiktoria Dyka i Gosia Drgas
PRZEMAGLOWANI



Kacper Turowski i Michał Lenda
SPORT



Weronika Kasowska
RADOŚNA TWÓRCZOŚĆ



Ola Wijas
KACIK PIERWSZAKA



Michał Igliński i Stanisław Karpisiak
IN ENGLISH



Natalia Cichosz
KTO TU RZĄDZI



Wiktoria Mikołajko
Wiadomości z Podziemia



Iga Florczak
Przemyslenia nicTOPerka



Wiktoria Czapla
ŻYJ ZDROWO



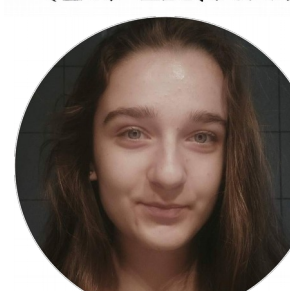
Konrad Izdebski
Ścisły kącik



Wojtek Siwik
czarny miszmasz



Lidka Wysocka
W ŚWIETLE MAFKI



Paulina Staszewska
ZOO CZY ZSO?

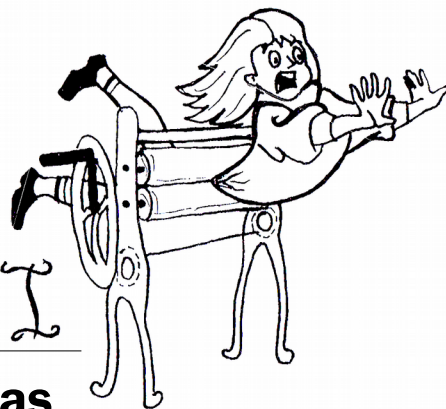


Karol Śliwka
okładka

Drukowanie: Pani Jolanta Łanowa

kit~komplet interesujących treści

PRZEMAGLOWANI



Miłość rośnie wokół nas

Walentynki, czyli Dzień Zakochanych, zbliżają się do nas wielkimi krokami. Niektórzy z niecierpliwością wyczekują tego święta, lecz są też tacy, którzy wymazaliby tę datę z kalendarza. W tym wydaniu zajmiemy się naszymi szkolnymi parami. Nie trudno zauważyć ich miłość i szczęście, które towarzyszy im na każdym kroku. Powrót do przeszłości, spowodowany zapytaniem o pierwsze spotkanie wywołał radość na twarzach młodych kochanków. Życzymy im dużo wytrwałości oraz wielu cudownych, wspólnie przeżytych chwil. Aby szkolna miłość okazała się tą jedyną, wyjątkową i prawdziwą.

LOVE

Znaliśmy się od lat, lecz dopiero w tegoroczne wakacje poczuliśmy do siebie coś więcej. To było w lipcu, podczas urodzin naszego kolegi. Gdy impreza się skończyła, Kuba odprowadził mnie do domu i od tamtego czasu rozmawialiśmy codziennie. Na początku uważałam go za chłopaka dziecinnego, nieodpowiedzialnego, lecz udowodnił mi, że jest całkiem innym mężczyzną. Zmienił się przy mnie-wtrąciła Kinga. Moja dziewczyna jest najmądrzejsza i najpiękniejsza. Tworzymy zgrany duet i będziemy razem do końca świata-na zakończenie dodał Kuba.

Kinga i Kuba

Nasza miłość zaczęła się na szkolnym korytarzu. Pamiętam, że Aleksander przez cały czas wpatrywał się w jeden punkt podczas przerw. Z czasem okazało się, że tak naprawdę chodziło o mnie, od początku uważałam go za wariata. To ja byłam obiektem jego zainteresowania. Następnie odezwał do mnie w dniu balu gimnazjalnego, zaprosił mnie na spacer. Nasze spotkanie zaowocowało wspaniałym związkiem. Jesteśmy razem już półtora roku.

Weronika i Aleksander

LOVE

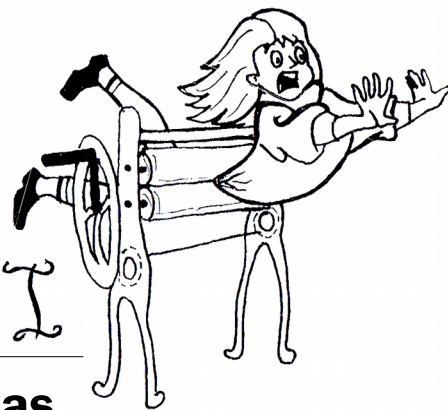
Znaliśmy się dużo wcześniej, lecz nigdy nie przeszło nam przez myśl, że możemy stworzyć związek. Zaczęło się podczas wspólnej imprezy ze znajomymi. M. usiadł obok mnie i zainicjował pogawędkę. Rozmawialiśmy coraz częściej, aż w końcu okazało się, że jesteśmy dla siebie stworzeni. Nigdy nie przydarzyła nam się żadna kłótnia, nieporozumienie. Wszystko układa się jak najlepiej.

Życzymy zakochanym dużo szczęścia i radości z okazji rocznicy, która przypada właśnie w ten cudowny dzień jak walentynki!

J. i M.

PRZEMAGLOWANI

Miłość rośnie wokół nas



Poznaliśmy się w gimnazjum, podczas wycieczki szkolnej do Pragi. Pisaliśmy wcześniej już przez długi czas, lecz to podczas szesnastych urodzin zaczęła się wielka miłość. Często lubimy wracać do rozmów z początku naszej znajomości. Móc porównać nasze uczucia z czasów, gdy byliśmy jeszcze dziećmi z tymi, które okazujemy sobie dziś. Tworzymy szczęśliwą parę.

Natalia i Patryk



A co o tym święcie sądzą nasi najmłodsi przyjaciele z podstawówki?



To czas, kiedy panowie dają serduszka paniom.

Walentynki to taki dzień kobiet.

Panie dostają kwiatki i laurki.

Mężczyźni ślą mnóstwo buziaków swoim ukochanym.



Gosia i Wiktoria



Zarejestrowane

Połowinki 2018

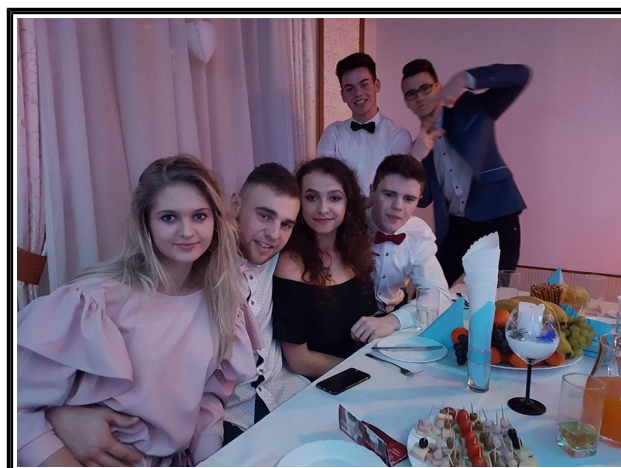
27 stycznia 2018 r. uczniowie klas drugich Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gubinie świętowali półmetek swojej nauki w liceum. Zabawa połowinkowa odbyła się w sali balowej przy barze „Zenek”. Wszyscy uczniowie przybyli pięknie, odświętnie ubrani i w fantastycznych nastrojach, a bawili się przy muzyce proponowanej przez DJ Filipa. Opiekę na uczniami sprawowali rodzice oraz wychowawcy klas drugich: p. Renata Franczak, p. Marzena Kwaśniewska i p. Sylwester Cichosz. Zabawa była przednia, parkiet ani przez chwilę nie pozostawał pusty, a młodzież kolejny raz udowodniła, że potrafi się świetnie bawić.

Już czekamy i cieszymy się na studniówkę
w przyszłym roku!

Źródło: strona szkoły

* Dodam, że każdy po wyjściu z imprezy mógł
powiedzieć tylko jedno: *Tu na razie jest
ściernisko, ale będzie San Francisco.*

Paulina



Zdjęcia: archiwum prywatne



zarejestrowane

Angielskie i niemieckie łamanie głowy



W dniu 23 stycznia w naszej szkole odbył się szkolny konkurs leksykalno-gramatyczny z języków obcych - angielskiego i niemieckiego. Celem tego konkursu było m. in. poszerzenie zakresu słownictwa i utrwalenie gramatyki. Konkurs był przede wszystkim dla uczniów klas trzecich gimnazjum kolejną próbą w tym roku przed egzaminem gimnazjalnym, a dla uczniów liceum - przed maturą.

W konkursie języka angielskiego w kategorii liceum zwyciężył Stanisław Karpisiak IIb, drugi był Michał Igliński IIb, trzecie miejsce zajęli Wojciech Siwik IIIa i Michał Kaszyk Ib. W konkursie języka niemieckiego w kategorii gimnazjum pierwsze miejsce zdobyła Anastazja Vorwek IIB, drugie - Filip Wiśniewski IIB, trzecie miejsce zajęły ex aequo uczennice: Gabriela Szmidt IIA i Julia Tumiłowicz IIB.

Wszystkim uczestnikom, a szczególnie laureatom gratulujemy wykazania się dużą wiedzą. Organizatorzy i laureaci dziękują Radzie Rodziców za finansowe wsparcie imprezy i ufundowanie wspaniałych nagród.

Konkurs zorganizowali nauczyciele: Elżbieta Broś i Albin Sidor

Źródło: strona szkoły

Wykłady na UZ

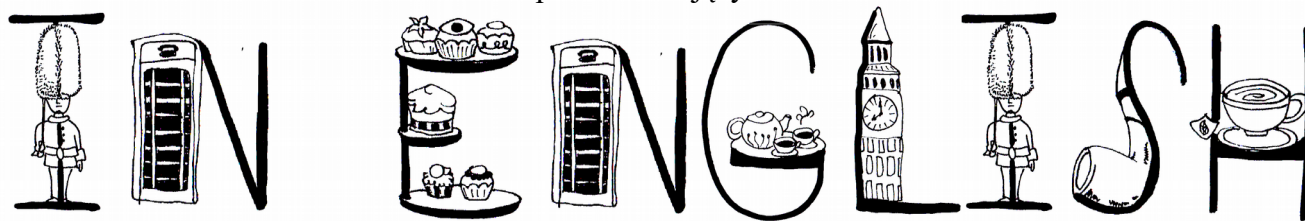
1 lutego uczniowie klas: IIIa i IIb naszego liceum wzięli udział w wykładach zorganizowanych przez wydział Germanistyki na uniwersytecie w Zielonej Górze. Tematem wykładów były: „Deutsche Märchenstraße. Wo Märchen wahr werden. W krainie baśni braci Grimm“ oraz strategii uczenia się języka niemieckiego. „Baśnie”, które znamy z dzieciństwa, początkowo wcale nie były pisane dla dzieci i nie zawsze dobrze się kończyły. Pani dr K. Rapp opowiadała o ociekających krwią baśniach, które skierowane były do dorosłych czytelników. Niestety czytelnicy niechętnie przyjęli dzieła braci i autorzy zmuszeni byli do zmiany treści spisanych przez siebie opowiadań. Tak powstały znane nam, łagodne „Baśnie braci Grimm”. Podczas drugiego wykładu młodzież mogła poznać strategii uczenia się języka niemieckiego, a dokładniej – trzech form czasownika. Dr T. Zuchewicz pokazał nam sposób, by łatwiej zapamiętać te nieszczęsne czasowniki i ich formy. Kto uważał, ten być może skorzysta z rad pana doktora i obmyśli sposób, by czas przeszły Perfekt i formy jego czasowników nie odstraszały od nauki języka niemieckiego.



Dodajmy jeszcze, że wyjazd do Zielonej Góry był nagrodą dla klas: IIb i IIIa za wygraną w Szklonej Lidze Przyrodniczej.

Źródło: strona szkoły

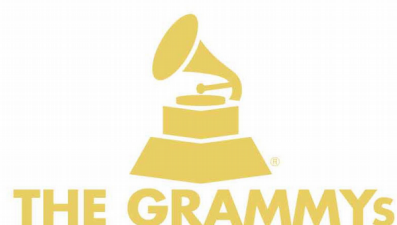
kit~komplet interesujących treści



60th Annual Grammy Awards



Zdjęcie: internet



On Sunday, January 28th, an important event took place in the US. The Grammys are annual music awards and since music is such a big part of everybody's lives, why don't we look into it?

Grammy is an award (Originally called Gramophone Award) presented by *The Recording Academy* for achievements in music. Usually it's awarded to the English speaking part of the industry although this year a Puerto Rican „*Despacito*” was nominated for a „*Song of the year*” (*Didn't won though, thank god*).

There are many categories and every year there are quite some people who end up with the Grammys. The most important ones are of course: „*Album of the year*”, „*Record of the year*” and „*Song of the year*”.

But there are also smaller ones such as an award for the best new artist, best performances in different music styles, like rock, metal, R&B, Rap, country, contemporary Christian music and others. Songs from films and theatre also have their own categories.

List of this year's winners includes for example: Bruno Mars for record of the year, Bruno Mars for album of the year, Bruno Mars for song of the year and Ed Sheeran for best pop solo performance.

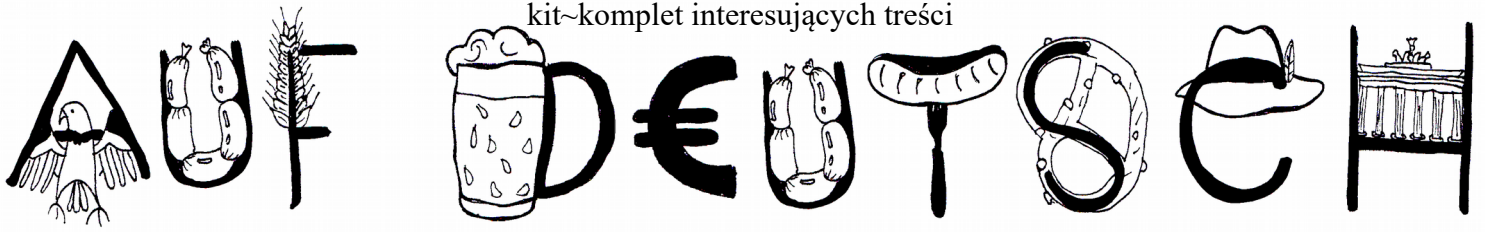
However there are some more extraordinary categories. There exists an award for best „Spoken word album” (including poetry, audiobooks and storytelling) and this year it belongs to an actress who sadly passed away but was really well known for her role in *Star Wars* – Carrie Fisher for „*The Princess Diarist*”.

Continuing with the extraordinary, there is a statuette for best „comedy album”, „Recording package” and „Boxed or special limited edition package” and, which makes no sense to me but why not, „Historical album”

However, as we all now, such events aren't only about the awards. They're all about the show and controversies. And this year we got plenty. The gala opened with a powerful performance by Kendrick Lamar, accompanied by Bono and U2, there were moving, important speeches made about the harassment of women and even Hillary Clinton appeared, reading *Fire and Fury*, a controversial book about Donald Trump.

Stasiek and Michał

Grafika: internet



Karneval in Deutschland

Was ist eigentlich der Karneval? Das ist die Zeit zwischen Dreikönigstag und Aschermittwoch. In der Zeit haben die Deutschen die Möglichkeit zu feiern.

Man kann Karneval als der Vorbereitung auf das Osterfest bezeichnen. Also, man kann fast jeden Tag Spaß haben.

Dieses Jahr beginnt Karneval am 6. Januar und es dauert bis 14. Februar. Das heißt, es gibt 39 Tage zu feiern haben. Jeder von uns hat viele Fragen: Was sollten wir anziehen? Wo kann man feiern? Werden die Leute auf mich nicht sauer, wenn ich einen Superman-Kostüm anziehen würde?



Zdjęcie: internet

Während der Karnevalsparty kann man fast alles anziehen. Das heißt, ein Superman-Kostüm wäre super. Die Fragen, ob ich das oder jenes anziehen kann, sind sinnlos. Natürlich gibt es jedes Jahr die gleichen Ideen. Das sind so genannte Klassiker, wie zum Beispiel: Cowgirl, Indianerin, Hawaii mädchen, Piratin, Hippie, Vampir, Stewardess, Clown, Biene. Nur unsere Kreativität begrenzt das, was wir anziehen wollen. Je kreativer, desto besser!

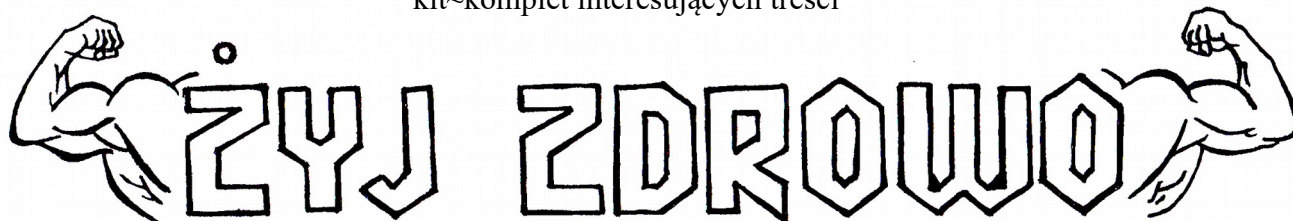
Viele deutsche Städte organisieren Karnevalspartys und Karnevalsumzüge. Seit 1989 gibt es jedes Jahr in Cottbus ein großes Karnevalsumzug. Das ist der größte Umzug in Ostdeutschland. Der Umzug ist deshalb bekannt, dass RBB-Fernsehen ihn live überträgt. Heute bewundern rund 100.000 Zuschauer den Umzug. Im Jahre 2014 nahmen an der Veranstaltung über 200 Gruppen teil, dabei rund 5000 Menschen und 100 Wagen.

Kölner Karneval zählt zu den größten und bekanntesten Karnevalsfesten auf der ganzen Welt. In Köln fängt, am Donnerstag vor Aschermittwoch eine riesige Party, auf dem Alten Markt, um 11:11 Uhr an und sie dauert bis zum Abend des Karnevalsdienstags. Die besten Gruppen sind prämiert und dürfen am Rosenmontagszug teilnehmen. Rund 11 970 Personen nehmen am Zug teil und fast 1.2 Millionen Zuschauer. Ihr wisst schon, was ihr anziehen sollt und wo ihr eure unvergessliche Momente erleben könnt. Deswegen kann ich euch nur viel Spaß auf der Party wünschen.

Piotr Stopa IIa



Grafika: internet



Zima, zima i tłusty czwartek

Zima ciągle trwa, a o zdrowie trzeba ciągle dbać. Jesteśmy teraz szczególnie narażeni na przeziębienia i grypy, spowodowane jest to naszym stylem życia, do którego w czasie zimy nie przykładamy dużej wagi. Robimy to, co lubimy.

ALE!

Picie zimnych napojów podrażnia nasze gardło, często, mimo zimnych dni, chodzimy w rozpiętych kurtkach, bez czapek. Wystarczy chwila, aby wywołać chorobę.

Słoneczne dni w czasie zimy mogą być zgubne, odnosimy wrażenie, że skoro świeci słońce, to na dworze jest ciepło i nie musimy się ciepło ubierać. Niestety, nic bardziej mylnego. Dbajmy o dobry ubiór, od niego bardzo dużo zależy.

Kiedy widzimy słońce, czujemy jego promienie na twarzy, automatycznie stajemy się bardziej energiczni, mamy ochotę spędzić czas na świeżym powietrzu. I **BARDZO DOBRZE**. Słońce dostarcza witaminy D. W czasie lata dostarczana jest do naszego organizmu w większych ilościach, ale korzystajmy z tego również zimą.

Witamina D zapobiega cukrzycy, nowotworom i chorobom zapalnym, jak również odpowiada za zdrowie kości poprzez wchłanianie wapnia. W czasie takich dni wyjdźmy na dwór, pospacerujmy, a może jakiś rower? Jak najbardziej, a może bieganie? Również bardzo dobry pomysł. Trzeba tylko pamiętać o odpowiednim stroju oraz o tym, że nasz organizm nie jest przyzwyczajony do takiego wysiłku na świeżym powietrzu i powinniśmy wszystko robić w granicach umiaru.

FERIE

Zbliżają się ferie, a to oznacza więcej wolnego czasu (oprócz maturzystów, oni będą w tym czasie pracować dwa razy więcej). Może w tym roku doświadczymy śnieżnych ferii. Korzystajmy wtedy ze wszystkiego, co oferują nam zimowe warunki, np lodowiska. Jeśli ktoś wybiera się w góry, również niech korzysta z zimowych sportów. Jazda na nartach, snowboardzie. Uważajmy tylko na siebie. W czasie obfitych opadów śniegów nie wychodźmy sami z domu. Miejmy przy sobie telefon, abyśmy w razie konieczności mogli się z kimś skontaktować.

A jeśli ferie 2018 nie będą białe? Jak zadbać o ruch? Basen, basen i basen! Jest to bardzo dobra forma spędzenia czasu aktywnie. Pamiętajmy, aby dobrze się wysuszyć, aby po wyjściu na zimne powietrze, nie przeziębic się.

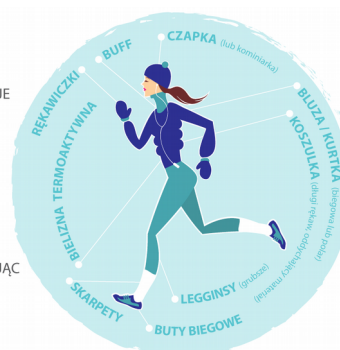
Nie masz chęci na wychodzenie z domu? Ćwiczenia w domu są dobrym rozwiązaniem o każdej porze roku, w czasie deszczy i śniegów, w czasie słonecznych dni jak i burz. Wystarczy znaleźć odpowiednią trenerkę fitness.

40 sek.

DŁUŻEJ ZAJMUJE POKONANIE ZIMĄ 1 KM

15%

WIĘCEJ KALORII SPALIMY BIEGAJĄC W ŚNIEGU



Kilkaset

BIEGÓW ZIMOWYCH ODBYWA SIĘ W POLSCE OD GRUDNIA DO MARCA

Biegaj cały rok

NIE BĘDZIESZ MUSIAŁ(A) NADRABIAĆ FORMY WIOSNĄ!

Grafika: internet

ŻYJ ZDROWO

kit~komplet interesujących treści

Zima, zima i tłusty czwartek

TŁUSTY CZWARTEK

Luty to miesiąc zakochanych. 14 lutego obchodzimy walentynki, wszystkie pary tego dnia wyznają sobie miłość bardziej niż w ciągu całego roku. Są też Ci, którzy swoje święto zakochanych obchodzą w tym roku 8 lutego- tłusty czwartek. Przepis na miłość 14 lutego polega na kupieniu pudełka czekoladek i spędzenia tego dnia w objęciach partnera. Natomiast przepis dla świętujących 8 lutego wygląda następująco:

SKŁADNIKI na ok.20 sztuk

- 1 szklanka mleka
- 50g śnieżnych drożdży
- 3 łyżki cukru
- 500g mąki pszennej
- szczypta soli
- 1 łyżka cukru wanilinowego
- 1 jajko
- 4 żółtka
- 4 łyżki masła, roztopionego i ostudzonego
- 2 łyżki spinytusu
- 1 litr oleju, np. rzepakowego, smalcu
- nadzienie, np. marmolada nieboonocoma
- ok. 100g cukru pudru
- lukier



Zdjęcie: internet

PRZYGOTOWANIE

1. Podgrzać mleko, wlać do miski, dodać pokruszone drożdże, 1 łyżkę mąki i 1 łyżkę cukru. Wymieszać i wstawić do garnka z ciepłą wodą. Odstawić na ok. 15 min do czasu aż drożdże porządnie się spienią. W międzyczasie przesiać mąkę do dużej miski, dodać sól i cukier wanilinowy.
2. Jajko i żółtka utrzeć z 2 łyżkami cukru na białą i puszystą pianę. Do miski z mąką wlać wyrosnięte drożdże i wymieszać drewnianą łyżką. Dodać ubite jajka i wymieszać. Następnie dokładnie wyrobić ciasto (jeśli zbyt gęste dodać 2-3 łyżki ciepłego mleka). Na koniec wyrabiania ciasto powinno odstawić od ręki.
3. Do ciasta dodać masło i spinytus. Zagnieść do połączenia się składników. Przykryć ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce do wyrosnięcia na ok. 1-1,5h.
4. Stolnicę lub blat kuchenny posypać mąką, wyłożyć ciasto i pougniatać przez 2-3 min. Ciasto rozplaszyc na niezbyt duży placek (25x30x2cm). Ostro szklanką o średnicy ok.6cm wyinać kółka. Z pozostałego ciasta ulepić kulki, rozplaszyc i pomicinać resztę kwałków.
5. Kwązki rozłożyć na stolnicy, przykryć ściereczką i odstawić na ok. 30 min.
6. W szerokim garnku rozgrzać olej (180°C). Przygotować 3 talerze wyłożone ręcznikami papierowymi i łyżkę cedzankę.
7. Pączki wkładać na rozgrzany olej (ok.5 sztuk) i smażyć przez 2min z każdej strony. Pączki nie mogą za szybko się rumieć, bo będą surowe w środku. Wyłamać cedzankę i odkładać na papierowe ręczniki.
8. Pączki ostudzić i nadziwiać marmoladą wkładając głęboko końcówkę szprycy i wkładając porządną ilość nadzienia. Polać lukrem lub posypać cukrem pudrem.



kit~komplet interesujących treści

SPORT

Międzyszkolne starcia

Z tygodnia na tydzień, z dnia na dzień... Odhaczyć możemy coraz więcej imprez sportowych, które już za nami. Ostatnie tygodnie zdominował jeden sport: piłka ręczna. Zawody w "szczypiorniaku" na poziomie powiatowym mają już za sobą uczennice i uczniowie naszego gimnazjum, a także liceum. Jak możemy je podsumować? Wystarczy nam do tego jedno słowo: MOC ! 3 złote medale i jeden srebrny to nasz dorobek, więc mogłoby być tylko minimalnie lepiej, lecz nie bądźmy uszczypliwi ;)



Dziewczyny z naszego gimnazjum, dosłownie zmiażdżyły konkurencję i pewnie sięgnęły po złoty medal. Oto wyniki ich spotkań :

- G2 - Gimnazjum Maszewo 21:2
- G2 - Gimnazjum Bobrowice 19:2
- G2 - Gimnazjum 1 Gubin 12:7.



Podobnie do dziewczyn, bo również złoty wywalczyli chłopcy z naszego gimnazjum. Popisali się przy tym sprytem i grą zespołową! Oby tak dalej :D



Dziewczyny z naszego liceum to te którym zabrakło bardzo niewiele, abyśmy mogli być dumnymi posiadaczami kompletu złotych medali. Pokonały 8-4 ZSP Krosno Odrz. i po zaciętej walce (prowadząc cały mecz) uległy w końcówce spotkania drużynie ZSLiT Gubin 10-13. Co dało im drugie miejsce, a co za tym idzie srebrne krążki, lecz wierzymy, że następnym razem, sięgną po złoto!!!



Chłopcy z liceum, w przeciwieństwie do koleżanek, zdołali zdobyć mistrzostwo powiatu! Wygrali wszystkie swoje mecze, a najważniejsza była niewątpliwie wygrana z drużyną ZSLiT-u, którą zawdzięczyć możemy naszym doświadczonym, klubowym zawodnikom :D Oto wyniki ich spotkań :

- ZSO Gubin - ECKZiU Gubin 16:4
- ZSO Gubin-ZSLiT Gubin 9:8
- ZSO Gubin - ZSP Krosno Odrzańskie 9:4.

Zdjęcia: archiwum prywatne



kit~komplet interesujących treści

SPORT

Na świecie

Co słyhać w świecie sportu? Wielkimi krokami zbliżamy się do..



Zimowych Igrzysk Olimpijskich – PyeongChang 2018

Polacy staną przed naprawdę trudnym zadaniem, lecz są wymieniani wśród faworytów, niektórych ze sportów, przede wszystkim skoków narciarskich! Zarówno Kamil Stoch, Stefan Hula, Dawid Kubacki oraz Piotr Żyła ostatnimi czasy błyszczą i możemy być pewni, że będą chcieli zabłysnąć, szczególnie podczas tej oto właśnie imprezy. Nasze nastawienie przed konkursem indywidualnym powinno być pozytywne, lecz co możemy powiedzieć o "drużynówce"? Tutaj jesteśmy faworytami, niepodważalnie, patrząc na to, jak spisują się nasi skoczkowie. Pozostaje nam trzymać za nich kciuki i głęboko w nich wierzyć. Nie możemy skreślać też innych przedstawicieli sportów zimowych, którzy będą nas reprezentować. Trzymamy kciuki za wszystkich!

Nie od dziś wiadomo, że sportem, który przyciąga najwięcej widzów na świecie, jest piłka nożna, zwłaszcza mecze reprezentacji narodowych lub klubowe w lidze mistrzów. 13.02 w Lidze Mistrzów UEFA rozpoczyna się faza pucharowa! Co za tym idzie, kibice tego sportu będą mogli zobaczyć wiele wspaniałych spotkań. Wśród tegorocznych faworytów rozgrywek wymienia się zespoły, takie jak: FC Barcelona, Bayern Monachium, PSG i Manchester City. Niebezpieczny może być jak zawsze Real Madryt, lecz forma królewskich pozostawia wiele do życzenia. Kto przejdzie do kolejnego etapu fazy pucharowej? Dla kogo będzie ona ostatnia, dowiemy się za niedługo. Poniżej zamieszczamy pary 1/8 finału oraz ich zestawienie na 1 kolejkę, 1/8 finału:

- Tottenham Hotspur - Juventus Turyn
- Manchester City - FC Basel
- Liverpool FC - FC Porto
- Manchester United - Sevilla FC
- Paris Saint-Germain - Real Madryt
- AS Roma - Szachtar Donieck
- FC Barcelona - Chelsea Londyn
- Besiktas Sztambuł - Bayern Monachium



Turek v2 i Adrian

Grafika: internet



kit~komplet interesujących treści

Okiem belfra

Błędoteka

Drodzy Czytelnicy,

proponuję powrót do rubryki, która jakiś czas temu gościła na łamach gazetki. Powód? Zawsze taki sam- troska o język ojczysty. Przyglądajcie się popełnianym błędom, analizujcie je, poprawiajcie i nigdy więcej nie popełniajcie! Przed Wami porcja stylistyczno - składniowych (i jeszcze paru innych) „osobliwości”. Proponuję wcielić się w rolę językowego detektywa i samodzielnie określić rodzaje popełnionych w podanych przykładach [autentycznych, jak zawsze!] błędów. Kto będzie miał z tym problem, służę pomocą. Proszę zgłosić się do sali 112 ☺

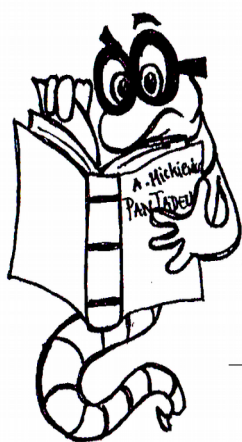
[A.T.]

- Starał się wyciągnąć jej [Izabeli Łęckiej] rodzinę z problemów finansowych.
- Izabela całe życie wychowywała się na salonach.
- Taka też była Izabela, która mimo młodego wyglądu, w środku była zepsuta do szpiku kości.
- Arystokracja należała do grup zamkniętych, aby tam być, trzeba było być po prostu bogatym.
- [o uczuciu Wokulskiego do Izabeli Łęckiej] (...) była to miłość w jedną stronę, czyli nieodwzajemniona.
- Przez tak prowadzony tryb życia Izabela tak naprawdę nie zaznała prawdziwego szczęścia i miłości.
- Jej [Izabeli] ciągłymi, odpowiednimi na kochanków byli panowie wywodzący się z wyższych warstw społecznych.
- Może gdyby Wokulski był wysoko postawiony to i jego na początku traktowała inaczej, a może wzięłaby od niego co tylko chciała i zostawiła.
- Może Izabela była z Wokulskim, tylko dlatego, że był dla niej taki jaki był.
- [autor] (...) posłużył się słowami z języka rosyjskiego oraz narratorem pierwszoosobowym pojedynczym i mnogim.
- G. Herling- Grudziński to autor książki „Inny świat”, która porusza sytuację w łagrach sowieckich.
- Z obojętnością przyglądali się tego rodzaju wydarzeniom.



Przypominam, że 21 lutego obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. To bardzo ważne święto - podkreśla prof. Jerzy Bralczyk. Językoznawca dodaje, że najlepiej by było, by była to kwestia codzienności, że język jest dla nas bardzo ważny i dbamy o niego.

A.T.



kit~komplet interesujących treści

MOLE BIBLIOTECZNE

Sejm ustanowił rok 2018 Rokiem Zbigniewa Herberta

Uchwalenie roku 2018 rokiem Zbigniewa Herberta jest hołdem oddanym *"jednemu z najwybitniejszych poetów polskich i europejskich XX w."*

"W epoce kryzysu wartości i głębokiego zwątpienia Zbigniew Herbert zawsze stał po stronie zasad: w sztuce – kanonu piękna, hierarchii i rzemiosła, w życiu – kodeksów etycznych, jasno rozróżniających pojęcia dobra i zła. Był uosobieniem wierności – samemu sobie i słowu. W swojej poezji wyrażał umiłowanie wolności, wiarę w godność jednostki i jej moralną siłę. Patriotyzm rozumiał jako miłość surową, wymagającą solidarności z poniżonymi i cierpliwej pracy nad przywracaniem pojęciom ich rzeczywistych znaczeń" - napisano w uchwale sejmowej. Podkreślono w niej, że Herbert wprowadził do polszczyzny wiele zdań *"budujących naszą tożsamość i wyobraźnię"*, z których najważniejsze brzmi: *"Bądź wierny Idź"*.



Do najśłynniejszych prac Herberta należą tomy poezji: *"Struna światła"*, *"Studium przedmiotu"* i *"Pan Cogito"*, a także książki esejistyczne: *"Barbarzyńca w ogrodzie"* i *"Martwa natura z wężem"*. Poeta jest kawalerem Orderu Orła Białego, laureatem Nagrody Fundacji im. Kościelskich, Nagrody im. Herdera, Nagrody Polskiego PEN Clubu im. Jana Parandowskiego, Nagrody Jerozolimskiej i nagrody Złotego Mikrofonu.

Zbigniew Herbert to jeden z najważniejszych polskich autorów XX w., twórca cyklu poetyckiego *"Pan Cogito"*, eseista, dramatopisarz i autor słuchowisk. Od końca lat 60. wymieniany był jako jeden z kandydatów do literackiej Nagrody Nobla. W latach 80. był jednym z głównych poetów związanych z polską opozycją antykomunistyczną. Jego wiersze popularyzowali bardowie: Przemysław Gintrowski i Jacek Kaczmarski. Od 1986 r. poeta mieszkał w Paryżu, gdzie współpracował z *"Zeszytami Literackimi"*. Po powrocie do Polski w 1991 r. poświęcił się działalności społecznej oraz komentowaniu wydarzeń politycznych. Do końca życia intensywnie pracował - jego ostatni tom, *"Epilog burzy"*, ukazał się kilka miesięcy przed śmiercią poety w 1998 r.

W maju ukaze się na rynku wydawniczym monumentalna 2-tomowa biografia Zbigniewa Herberta autorstwa Andrzeja Franaszka. Franaszek, autor znakomicie przyjętej w Polsce i na świecie biografii Czesława Miłosza, portretuje Zbigniewa Herberta z niezwykłą uważnością. Nie pomija tematów trudnych czy kontrowersyjnych, głęboko wczytuje się w korespondencję i prywatne notatki, by na nowo ukazać twórczość poety. Pogmatwane losy Herberta wpisuje w historyczną panoramę, co sprawia, że z niemal dwóch tysięcy stron wyłania się nie tylko pasjonująca, wielowątkowa opowieść o jednym z najwybitniejszych polskich twórców dwudziestego wieku, ale i o epoce, która go kształtowała i inspirowała.

S.K.



kit~komplet interesujących treści

MOLE BIBLIOTECZNE

Książki warte uwagi

Nadchodzą ferie, a co za tym idzie dużo wolnego. Luty to dobry czas na trochę poważniejszą pozycję, wymagającą większego skupienia. Herbata, kocyk, książki... Już nie mogę się doczekać! Tym razem polecę wam dzieła w większości polskich autorów, bo to z nimi spędziłam styczeń.

Obrazkowa przygoda dla pierwszaków

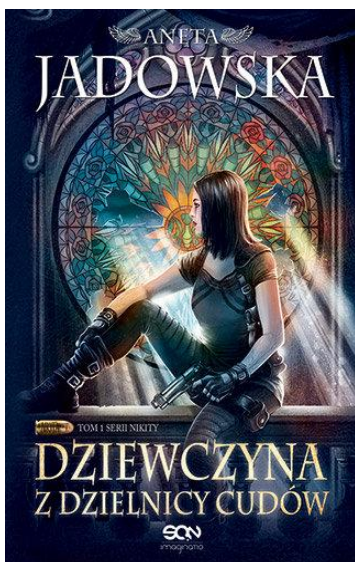
„*O chłopcu, który wpadł do książki*”, autorstwa Petera Carnavasa, przeczytałam naprawdę niedawno. Dałam ją na urodziny sześciolatkowi i jak sam postanowił „ciocia Natalka dała – ciocia Natalka przeczyta”. Tak się też stało i obydwójce się świetnie bawiliśmy. Szkoda, że sama nie przeczytałam tej historii jako dziecko, bo jest naprawdę urocza.

Opowiada o dorastaniu i o życiu. Tytułowy chłopiec poszukuje odpowiedzi na bardzo ważne pytania i wyciąga naprawdę ciekawe wnioski. Urzekające są też ilustracje i sama okładka. A jeśli moja opinia was nie przekonuje, dodam, że mój kuzyn był tak zafascynowany, że poszedł z nią następnego dnia do przedszkola.



Grafika: internet

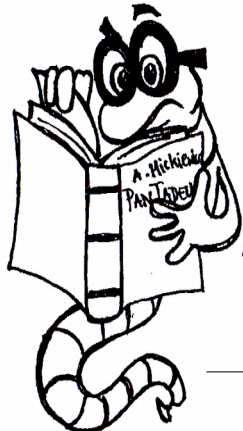
Polskie urban fantasy dla gimnazjalistów



Grafika: internet

Głupio mi, że po „*Dziewczynę z dzielnicy cudów*” sięgnęłam dopiero teraz, bo posiadam ją właściwie od samej premiery. Być może to wina tego, że spotkałam się już z inną książką Anety Jadowskiej i nie wspominam tego najlepiej, a może po prostu zawsze miałam coś ważniejszego do przeczytania. Podchodziłam do tej pozycji sceptycznie, ale zupełnie niesłusznie!

Mamy dwa miasta Wars i Sawę, oba nietypowe i niebezpieczne. Jest też Nikita, córka wariata i zabójczyni, która nie chce być taka jak rodzice. Gdy z Dzielnicy Cudów ginie piosenkarka, dziewczyna rozpoczyna śledztwo. Towarzyszy jej dziwny nieznajomy – Robin. Naprawdę jestem zauroczona tą pozycją. Podobało mi się zwłaszcza umieszczenie Dzielnicy Cudów w przeszłości, nadaje to całej powieści ciekawy klimat. Nic, tylko zamawiać drugą część.

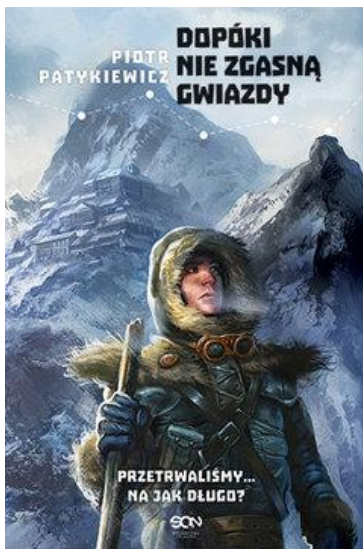


kit~komplet interesujących treści

MOLE BIBLIOTECZNE

Książki warte uwagi

Śnieżna i mroczna książka dla licealistów



Grafika: internet

W Gubinie śniegu brak i nie zapowiada się, by planował spaść. Trzeba to sobie jakoś zrekompensować, a książka „*Dopóki nie zgasną gwiazdy*” Piotra Patykiewicza nadaje się do tego idealnie. Po przeczytaniu wolałbym nawet, żeby ten śnieg jednak nie spadł.

Książka opowiada o Upadku, po którym nic już nie jest takie samo. Świat pokrywa śnieg i wieczny lód, a grupka ludzi, którzy przeżyli, rozpaczliwie walczy o pożywienie i przetrwanie. Do tego pojawiły się światła, a wszyscy wiedzą, że spotkanie światła jest gorsze od śmierci.

W jednej z wiosek żyje Kacper, główny bohater, który marzy by zobaczyć świat. Ten młody człowiek wyrusza w podróż, by spełnić marzenia i pomóc rodzinie. Czy światła mu też pomieszą w umyśle?

To najlepsza postapokaliptyczna książka jaką czytałam i najlepsza, jaką widziałam w styczniu. Kacper w dążeniu za ambicjami przypomina mi wielu ludzi których znam oraz mnie samą. A moment, w którym dowiadujemy się, skąd pochodzą światła... Ale tego wam nie zdradzę! Mogę tylko polecić to чудо.

Natalia

PROBLEMY *książkolek*

Kiedy już wstaniesz od książki, by uczyć się matematyki, ale nie możesz się na niczym skupić, bo ciągle myślisz o książce, która na ciebie czeka.

PROBLEMY *książkolek*

Kiedy kładziesz się spać o 5 nad ranem, bo chciałeś przeczytać “tylko jeden rozdział”.

Grafika: internet



kit~komplet interesujących treści

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Walentynkowy szal - ciekawostki



1. Pierwsza walentynka

Prawdopodobnie pierwszą kartkę walentynkową wysłał książę Orleanu w 1415 roku – uwięziony w londyńskim Tower pragnął powiedzieć żonie, jak bardzo ją kocha. Pierwszą kobietą, która wysłała walentynkę była Margery Brews w 1477 roku, która wysyłając list do narzeczonego, dołączyła również kartkę z miłosną poezją.

2. Wielkie wyznania i wielkie pieniądze

14 lutego to coraz częściej nie tylko wielkie wyznania, ale również wielkie pieniądze. Tylko w Stanach Zjednoczonych w walentynki sprzedaje się prawie 200 milionów róż. Amerykański *Greeting Card Association* donosi, że właśnie 14 lutego wysyłanych jest około miliarda kartek na całym świecie! Listonosze zdecydowanie mają tego dnia mnóstwo pracy – więcej kartek wysyłanych jest jedynie z życzeniami na Boże Narodzenie.

3. Romeo i Julia

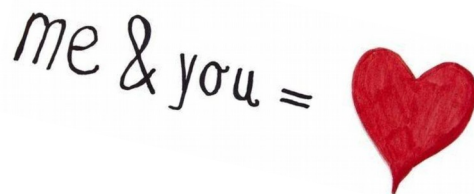
Każdego roku z okazji dnia zakochanych do Verony, gdzie rozgrywał się najśłynniejszy Szekspirowski dramat Romeo i Julia... dociera około tysiąc kartek zaadresowanych do Julii.

4. Pocałunek

58 godzin 35 minut i 58 sekund trwał najdłuższy pocałunek świata.

[WOW]

Rekord został pobity w Tajlandii właśnie w Walentynki, 14 lutego 2013 r.



5. Japońskie walentynki

W Japonii to kobiety dają prezenty mężczyznom. Panowie dopiero miesiąc później, z okazji Białego Dnia, odwzajemniają romantyczny gest. Tradycyjnie prezentem jest biała czekolada.

6. Niemieckie zwyczaje.

Starym niemieckim zwyczajem uroczym niemieckie dziewczyny 14 lutego sadziły... cebulę. Obok układały karteczki z imionami potencjalnych kandydatów na męża. Ten chłopiec, którego imię znalazło się najbliżej pierwszej cebuli, która wyrosła, miał zostać wybrańcem. Od cebuli zależało, czy niewiasta wyjdzie za Hansa, Juergena czy innego Helmuta. Jak na niemieckie standardy, tooooo noooo powiedzmy nawet całkiem romantyczne!

7. Liczba dnia: 220 000

Właśnie tyle razy (średnio) na świecie 14 lutego padnie pytanie – “Wyjdiesz za mnie?”



Grafika: internet



kit~komplet interesujących treści

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Walentynkowy szal - ciekawostki



8. Kolor ma znaczenie

Choć nie każdy o tym wie, oprócz przesądów dotyczących liczby kwiatów w bukietcie, istnieje także przekonanie o symbolice kolorów róż i wszystkich kwiatów ciętych. Warto więc dowiedzieć się jaką metaforyczną wiadomość przekazujemy odbiorcy, wręczając róże w kolorze czerwieni, żółci lub bieli:

- **czerwone** róże – gdy podarujemy taki bukiet bliskiej nam osobie, prześlemy tym samym zakodowaną wiadomość „kocham Cię” lub „bardzo mi na Tobie zależy”.
- **żółte** róże – W większości krajów kojarzone są z negatywnymi uczuciami, czyli nieszczerością i zazdrością. Pamiętajmy jednak, że znaczenie koloru róż jest wyłącznie symboliczne. Nie rezygnujmy z wyboru kwiatów w tym kolorze, jeżeli wiemy, że potencjalna odbiorczyni lub odbiorca po prostu lubią słoneczne barwy.
- **białe** róże – Niezależnie od szerokości geograficznej białe róże znaczą tyle co „moje uczucia są prawdziwe” lub „mam szlachetne zamiary”
- znaczenie **różowych** róż – kiedy wręczymy je odbiorcy, nasz gest będzie znaczył po prostu „bardzo Cię lubię”
- róże w kolorze **herbacyanym** – gdyby pokusić się o przypisanie im konkretnych zwrotów lub wyrażań, byłyby to z pewnością słowa „dziękuję Ci” a także „z wyrazami wdzięczności”

9. Kobiety a kwiaty w USA

Około 15% Amerykanek przyznaje, że na Walentynki same sobie wysyłają kwiaty. Silne i niezależne co?

10. Najślynniejszy upominek

Najślynniejszym walentynkowym upominkiem było jabłko pokryte różowym lukrem, ułożone w hebanowej szkatułce, wysadzonej perłami. Nie wiadomo, co się stało z jabłkiem, ale szkatułka przetrwała do dziś. Prezent ofiarowany był Annie Boleyn przez króla Henryka VIII.

11. Prezenty walentynkowe

Najpopularniejsze prezenty na walentynki to:

Kartka – 52%

Czekoladki – 50,5%

Kwiaty – 36%

Kolacja w restauracji – 35,6%

Bizuteria – 18,9%

Ubranie – 14,6%

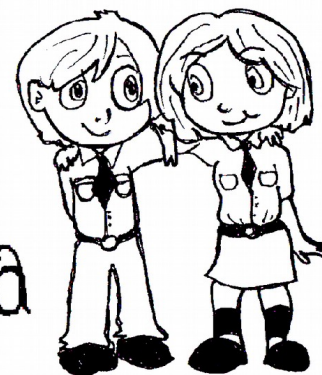
MARRY
ME?
A) YES
B) A
C) B

Julka Szmidt

Grafika: internet

kit~komplet interesujących treści

Wiadomości z Podziemia



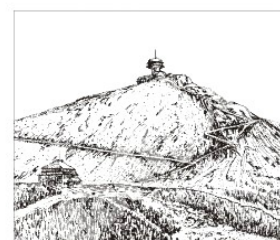
Gruzja 2018

Choć mamy dopiero początek lutego, to w naszej drużynie humory są już bardzo wakacyjne. Wszystko to za sprawą rozpoczęcia projektu GRUZJA 2018!

23 sierpnia z Warszawy odlatuje samolot rozpoczynający jedną z najpiękniejszych przygód naszego życia, mianowicie – obóz wędrowny w Gruzji. Takie przedsięwzięcie wiąże się z mnóstwem przygotowań, dlatego zaczynamy już teraz! 2 lutego odbyło się spotkanie, na którym dobraliśmy się w pary, rozdzieliliśmy sobie zadania, ustaliliśmy listę niezbędnych rzeczy, wybraliśmy miejsca, w których będziemy mogli zatrzymać się na noc (są to oczywiście pola biwakowe, w których można rozbić namioty), wstępnie podjęliśmy decyzję, jakie miejsca chcielibyśmy zwiedzić. Wszyscy są chętni do działania i nie mogą się doczekać tej cudownej podróży. BILETY KUPIONE, WIĘC LECIMY! :D



Na szczęście, aby emocji nie było mało, już 9 lutego wyruszamy na wędrowkę w góry! Z plecakami na plecach mamy zamiar zdobyć Śnieżkę. Pod okiem naszych instruktorów czeka nas również próba wędrownicza, która jest niełatwym orzechem do zgryzienia, także trzymajcie kciuki!



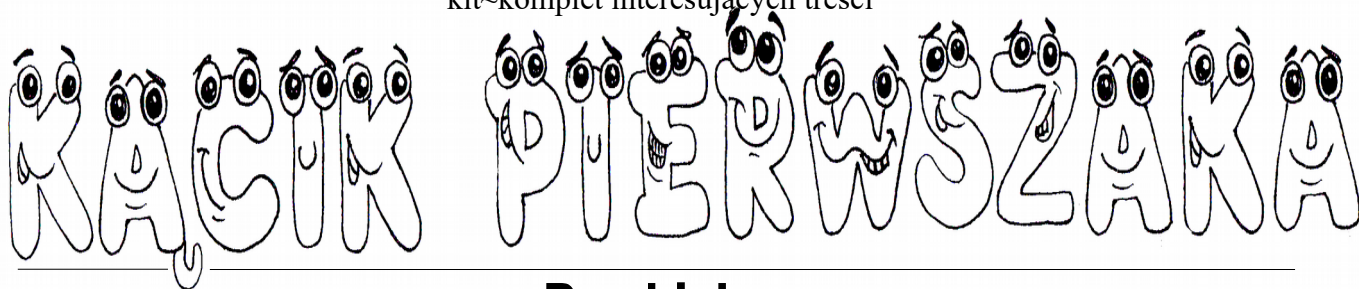
ŚNIEŻKA 1603 m npm 030308

Warto wspomnieć również że w styczniu swoje święto obchodziły trzy nasze drużyny; Julia Wawrzyszczuk, Marysia Cierpik i Paulina Żelazko. Śmiało możemy się pochwalić, że mamy już dwie pełnoletnie wędrowniczki!

„Misją ZHP jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań.”

Wiktor

Grafika: internet



Przekichane

Siemanko! Jak tam zdrówko? Bo niestety wśród naszych młodszych znajomych dosyć kiep-sko. Zima to okres, w którym za każdym rogiem może czaić się przeziębienie albo grypa. Nie dajcie się złapać! Pijcie dużo herbaty z miodem i malinami i ubierajcie się ciepło.

Z przykrością musimy zawiadomić, że z powodu wcześniej wymienionych choróbsk nie odbyły się dwie jakże ważne uroczystości: Dzień Babci i Dziadka oraz bal karnawałowy. Przekichane.. Ale nie martwcie się! Bal odbędzie się, kiedy każdy pierwszak wróci do zdrowia i (co najważniejsze) do szkoły. Niektórzy już nawet mają zaplanowane przebrania, na przykład Maja chce się przebrać za kotka, a Mateusz będzie w tym dniu samym Lordem Vaderem. Z całą pewnością będą wyglądać świetnie i życzymy im udanej zabawy.

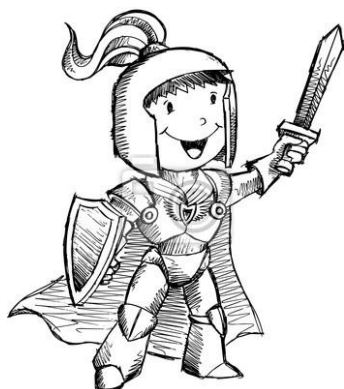


Grafika: internet

W zdrowym ciele zdrowy duch

Już niedługo rozpoczną się długo wyczekiwane ferie zimowe. Mamy nadzieję, że nikt nie spędzi ich w łóżku. Wolne od szkoły to świetna okazja, żeby wyciągnąć rodziców lub dziadków na spacer, na plac zabaw albo na łyżwy. Wiadomo, nie wszyscy mają na to czas, dlatego świetną opcją jest również zapisanie się na zimowisko w Gubińskim Domu Kultury, które oferuje na przykład wyjazd do najprawdziwszego teatru, zajęcia taneczne, plastyczne, na basenie, w kręgielni. Full wypas!

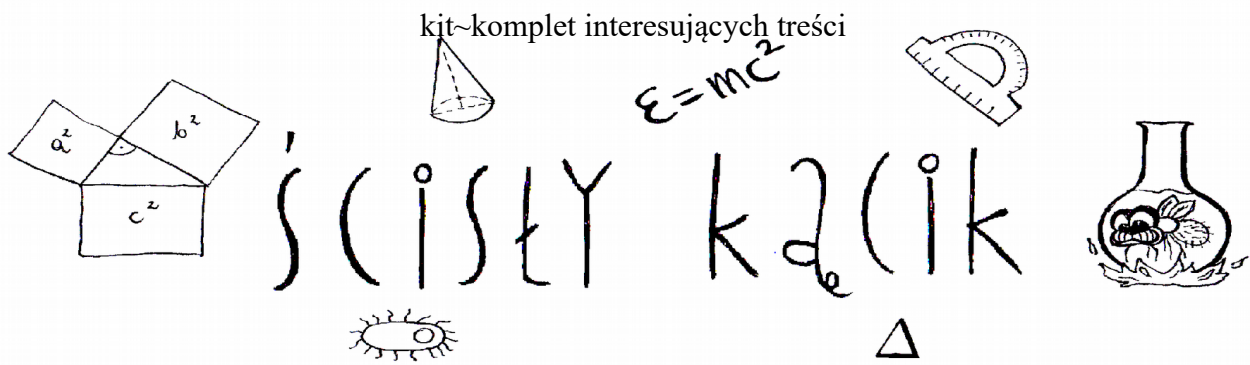
Jednak najważniejsze jest, żeby w tym okresie być zdrowym i wzmacniać swoją odporność. Dlaczego jest ona taka ważna? Wyobraź sobie, że masz piękny zamek, ale złe wirusy i bakterie chcą do niego wtargnąć. Wtedy włącza się alarm, który nazywa się układ odpornościowy. Wysyła on do walki rycerzy (limfocyty), którzy unieszkodliwiają intruzów. Niestety bardzo szybko robi się ich coraz więcej, więc kiedy rycerzy jest za mało, walka staje się nierówna. Dlatego bardzo istotne jest, żeby wspomagać naszą armię obronną. Jest na to kilka prostych sposobów.



Grafika: internet

- Sen i odpoczynek – podczas snu powstaje najwięcej rycerzy.
- Aktywność fizyczna – nie przesadna, ale spacer czy gra w piłkę jak najbardziej wspomogą Twój układ odpornościowy.
- Jedz zdrowo! – owoce i warzywa, również te kiszone, mają duuużo witamin, a jak każdy pierwszak wie, dzięki zajęciom w szkole, witaminy są bardzo bardzo ważne.

Ola Wijas



Matematyka w muzyce

Dla przeciętnego słuchacza muzyki królowa wszystkich ścisłych nauk nie powinna mieć wiele wspólnego z bardzo emocjonalną i często płynącą z serca autora muzyką. Jednak kto zaznał edukacji muzycznej ten wie, jak bardzo uporządkowana i matematyczna jest muzyka. Już starożytni Grecy postrzegali muzykę jako sztukę matematyczną. Wiele jest w niej tajemniczych symboli, żelaznych reguł i liczb określających częstotliwości, tempo, takty, akordy i interwały. Ten niewątpliwy choć tajemniczy związek między muzyką a matematyką nasuwa pytanie, czy matematyczny umysł pomaga w tworzeniu doskonałej muzyki i czy wyobraźnia matematyczna i muzyczna mają wspólne korzenie. Przedstawię kilka ciekawych faktów na temat matematyki w muzyce.

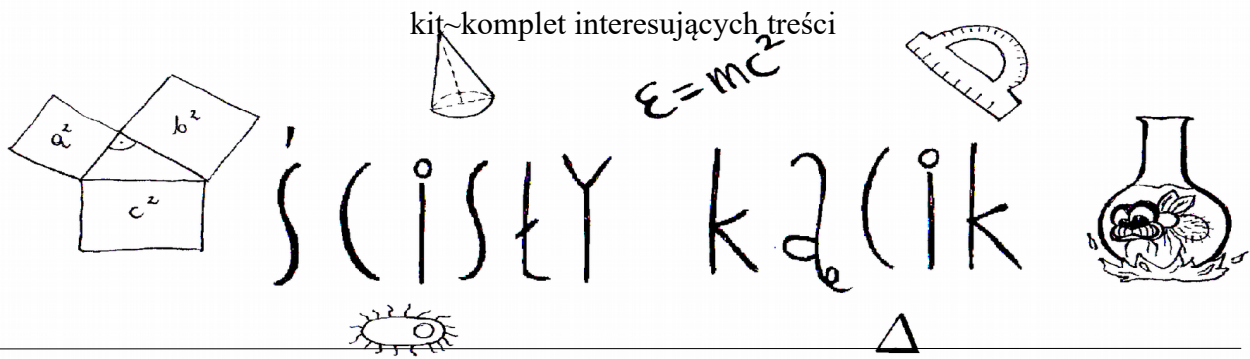


Zdjęcie: internet

Matematycy wśród muzyków

Nikt nie wie tak naprawdę, w jaki sposób Mozart tworzył swoje wielkie dzieła i co stanowiło źródła jego inspiracji. Do dziś wielu badaczy analizuje dokładnie jego twórczość, zarówno pod kątem muzyczno-artystycznym jak i matematyczno-logicznym. Badane są występujące w niej relacje, symetrie i ich złożenia, proporcje, harmonie czy permutacje. Czy rzeczywiście w swojej twórczości Mozart kierował się zasadami matematycznymi? Tego się pewnie nigdy nie dowiemy, ale na pewno wiadomo, że żywo interesował się matematyką i to nie może być kwestią przypadku, że w jego muzyce jest tyle matematycznych zależności. Siostra Amadeusza opowiadała, że gdy uczył się matematyki, wszystkie meble w domu, ściany i podłoga, były pokryte liczbami, nie myślał i nie rozmawiał wówczas o niczym innym jak tylko o liczbach. Muzyka Mozarta zachwyca swą doskonałością już od 260 lat. Stała się w muzyce klasycznej kanonem piękna. Podobną rolę w sztuce wizualnej stanowi od czasów starożytnych złota proporcja, która kryje się w niezwyklej, a jednocześnie bardzo naturalnej dla ludzkiego ucha harmonii utworów Mozarta.

Grafika: internet

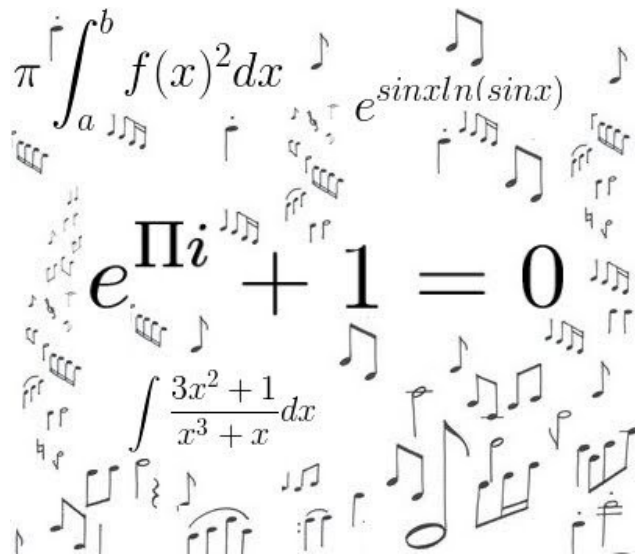


Matematyka w muzyce

Utwór doskonały matematycznie

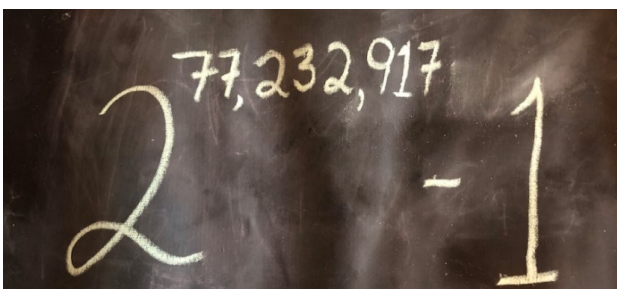
I choć to Mozart tworzył swoje utwory według złotego podziału, to najbardziej zbliżonym utworem do matematycznej doskonałości jest Canon D Pachelbela, który także posługuje się złotym podziałem, a na jego harmonii (D-dur, A-dur, H-moll, Fis-dur, G-dur, D-dur, G-dur, A-dur) opiera się dużo współczesnych utworów takich jak:

- Vitamin C - Graduation
- Aerosmith - Cryin
- Coven - One Tin Soldier
- Blues Travel - The Hook
- Green Day's - Basket Case
- Matchbox 20 - Push
- Better Than Ezra - Good
- Bush - Machine Head
- U2 - With or without you
- Bob Marley - No woman no cry
- The Beatles - Let it be



Ciekawe

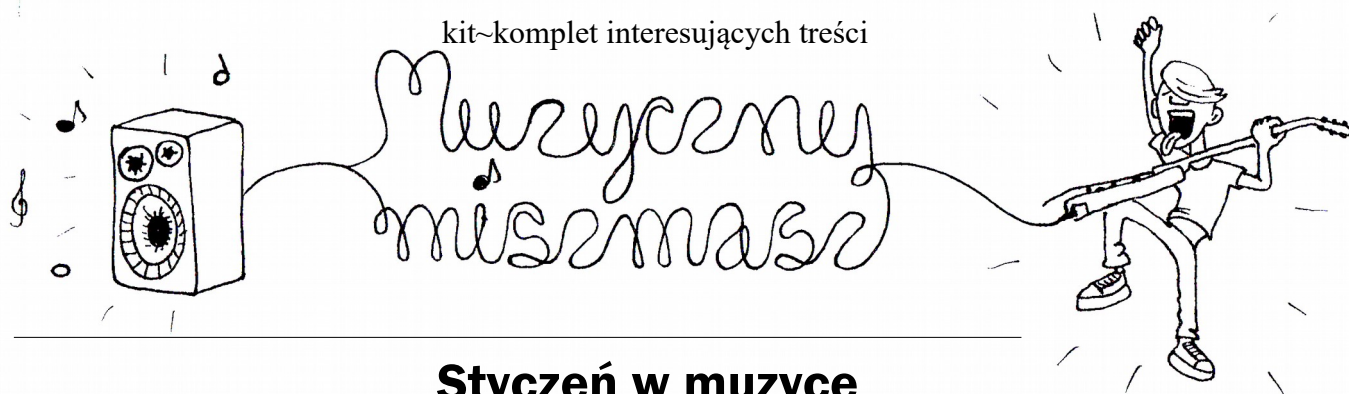
W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia została znaleziona największa znana liczba pierwsza $2^{77232917} - 1$ (ma 23 249 425 cyfr). Jest to 50. znana liczba Mersenne'a.



Będąc studentem, Andrzej Hulanicki rozwiązał problem postawiony przez Steinhausa. Udowodnił, że jeśli niektóre pola szachownicy są zaminowane tak, że wieża nie może przejść z lewej bandy na prawą, to król może przejść po polach zaminowanych z dolnej bandy na górną. Steinhaus przejrzał dowód i powiedział: Rozwiązanie dobre, ale nie wierzę, że "wieżę" piszą się przez "rz".

Konrad Izdebski

Grafika: internet



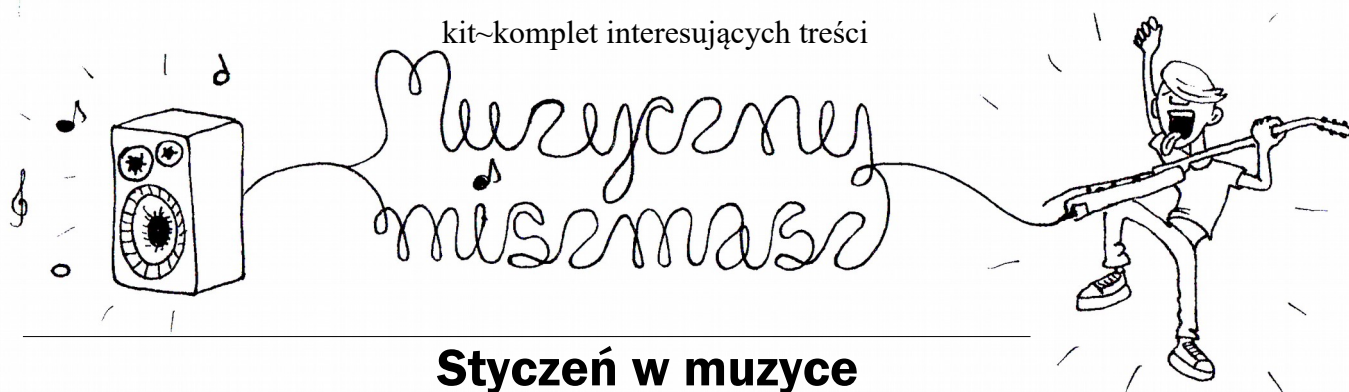
Styczeń w muzyce

Witam, witam, 2018 ledwo się zaczął i już wysypują z rogu obfitości mnóstwo ciekawych projektów muzycznych. Na wszelki wypadek, gdybyście coś pominęli, rzucimy sobie okiem i uchem na listę wartych uwagi premier muzycznych stycznia. Lecim:

JPEGMAFIA-„Veteran”- zaczynam od najciekawszej, najdziwniejszej i po prostu najlepszej propozycji ze stycznia. JPEGMAFIA, czyli Peggy to amerykański raper i producent, który do tej pory siedział sobie spokojnie w undergroundzie robiąc na wpół poważne Epki i rzucając surowymi, industrialnymi bangerami („I might vote for Donald Trump”). Na Veteran posuwa się jednak muzycznie o krok dalej i do przesterowanego, industrialnego rapu dodaje trochę glitchy, illbientowego chłodu i oryginalnych, intrygujących rozwiązań kompozycyjnych. Mimo ambitnego podejścia ze strony producenckiej i kompozycyjnej i oryginalnie poćcinanych sampli, tekstowo dostajemy materiał pełen czarnego humoru, dystansu i absurdalnie obraźliwy dla wszystkich. Peggy chce prowokować, czasem w bardzo tani sposób i jeżeli do kogoś trafią, to bardzo dobrze, a jeżeli nie... To trudno. Podsumowując, album jest przecudowny. Z resztą, jest na nim kawałek zatytułowany „I cannot wait until Morissey f**king Dies”, jak mógłbym tego nie kochać.

Migos- „Culture II”- uwaga, mam teorię pseudonaukową. Migosi są dla trupu tym, czym AC/DC dla muzyki rockowej. Zbyt bardzo przejmują się o swój wizerunek bycia macho, mają kilka świetnych singli, mimo iż większość ich numerów brzmi tak samo i oboje zainspirowali mnóstwo słabych kopii swojej twórczości. Jak już pewnie się domyśliliście, ani Migosi, ani AC/DC do moich ulubionych grup nie należą, a „Culture II”, niestety, tylko utwierdza mnie w tym przekonaniu. Całość trwa 100 (!) minut, jest więc mnóstwo wypełniaczy, przez co wysiedzenie naraz całego krążka jest niemal niemożliwe. Dobrych singli prawie nie ma (nie lubię „Motorsports”, „Supastars” słabe, „Stir Fry” jedynie robi robotę przez fajny, groove'owy instrumental Pharella), całość jest męcząca i momentami zwyczajnie nijaka. Szkoda.

King Gizzard and the Lizard Wizard- „Gumboot Soup”- to, co teraz powiem nawet mnie szkodzi, ale ten album jest BARDZO DOBRY. King Gizzard and the Lizard Wizard to kapela grająca psychodelicznego retro rocka z garażowym zacięciem, która postanowiła wydać w zeszłym roku aż 5 ALBUMÓW, co skończyło się, niestety, kilkoma nudnymi, na siłę wydawanymi i niedbale skomponowanymi albumami zahaczającymi o różne stylistyki. Ostatni z nich, „Gumboot soup” sprawdziłem tylko dlatego, że pisząc jeden ze scenariuszy (To be announced ;)) potrzebowałem czegoś nie angażującego, żeby po prostu leciało w tle i nie przykuwało uwagi. Jakież zatem było me zdziwienie, gdy album okazał się całkiem solidną fuzją psychodelicznego rocka z elementami folkowymi, momentami brzmiący jak soundtrack do spaceru po lesie jednorożców. Rzutem na taśmę wydany 31 grudnia krążek co prawda jeszcze nie jest na poziomie kapitalnego, pełnego energii i fantazji „Nonagon Infinity” (opus magnum grupy z 2016 roku), ale jest już dużo lepiej niż było.



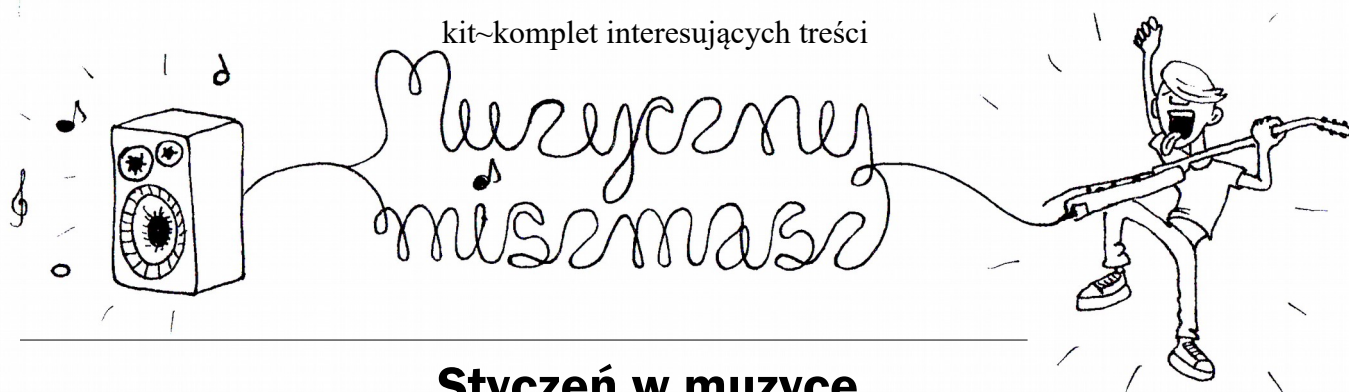
Styczeń w muzyce

Rasmentalizm- „Tango”- TO NIE JEST HIPHOP!!!!111oneoneone ale to wcale nie jest wada, po prostu znany do tej pory z robienia hiphopowych albumów duet rapersko producencki (Ras i Ment) wydali płytę luźniejszą, bardziej popowo-house'ową, lżejszą i muzycznie i tematycznie. I mimo mojej sympatii do tej grupy, to razem z elementem hiphopowym uciekł jednak im jakiś charakter. Kompozycje na „Tangu” są w większości raczej miłkie. Ras, mimo kilku fajnych linijek (ta, w której pyta, czy dostanie serce jak puknie dwa razy- mistrzostwo) wydaje się raczej znudzony i zupełnie nie potrafi porwać, charyzmą zjadają go wszyscy goście na płycie, nawet Taco, który od „Szprycera” pod względem charyzmy i jakości ma przecież tendencję bardzo mocno spadkową. Otschodzi poleciał z luzem i swobodą, przejmując zupełnie cały track „Moment”, co tylko pokazuje, że trochę więcej zaangażowania i z tej płyty byłoby ludzie. Ale trzeba najpierw chcieć.

Bonson- „Postanawia umrzeć”- A tutaj, dla odmiany, mamy hiphop pełną gębą. Bonson to człowiek od zawsze osadzony w brudzie ulicy, który na przestrzeni kilku ostatnich lat stał się symbolem takiego chamskiego, aroganckiego rapu opartego na skillach, punchach i oldschoolowych beatach, czego cudownym zwieńczeniem było zeszłoroczne „Almost Famous”. I wszystko było git, aż tu nagle pojawia się „Postanawia umrzeć” i coś pęka. Bons wydał longplay surowy, smutny, niesamowicie intymny i osobisty, oparty na beatach KPSN, znacznie bardziej chłodnych i newschoolowych niż produkcje Soulpeta. Dostajemy kilka gorzkich refleksji na temat depresji, alkoholizmu i dorosłego życia. Bonson, uliczny wojownik deheroizuje swoją postać i pokazuje, że jednak nie ma na wszystko white. Efekt jest druzgoczący, choć są momenty, które muzycznie nie uciągają ciężaru emocjonalnego krążka, bądź odwrotnie, wpadają w nieco wymuszany patos.

Młodyskiny- „REMINISCENCJA”- czyli muzyczne wcielenie Ahusa. Czekałem niesamowicie na ten mixtape. Ahus był postacią bardzo specyficzną i barwną, zarówno na scenie YT, jak i w swoich wcześniejszych dokonaniach muzycznych, mimo iż na kilometr można było wyczuć inspiracje Lil Peepem, a ekspresja wokalna była wybitnie wyprana z emocji. Na REMINISCENCJI dostajemy już bardziej rozbudowane, ciekawe instrumentale, a inspiracje Lil Peepem, choć nadal bardzo słyszalne, przenikają się nieco z wpływami Yung Leana, XXXTENTACIONA czy Bonesa. Problem pojawia się natomiast od strony wokalne. Ahus odkrył autotune'a. I choć znana wcześniej wszystkim ekspresja wokalna wyprana była z jakiegokolwiek energii, nie brzmiała aż tak źle jak próby wyśpiewywania słabo napisanych melodii, które w połączeniu z Częstochową w rymach są zwyczajnie asłuchalne. Przeogromny jest potencjał w tej muzyce, ale Ahus musi nieco zmienić stylistykę bądź popracować nad pisaniem wokaliz, bo na chwilę obecną jest BARDZO słabo.

kit~komplet interesujących treści

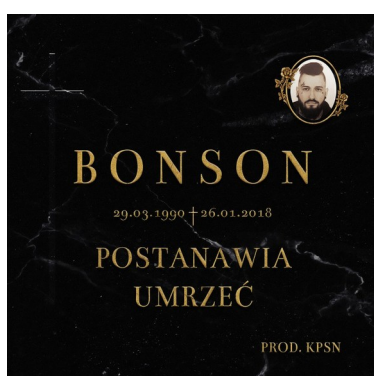
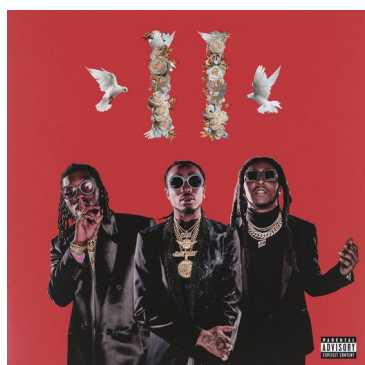


Styczeń w muzyce

Nadah el Shazly- „Ahwar”- arabski art pop to połączenie, z którym nie mamy styczności na co dzień, a jednak ten krążek pokazuje, że czasem warto spróbować. Wpływy arabskie w tej muzyce są subtelne, ale robią swoją robotę. Zdecydowanie bardziej wolę, kiedy folklor przenika do muzyki bardziej duchem i klimatem niż chamskim, łopatologicznym wrzucaniu folkowych klisz. Dlatego dostajemy tu orientalne drony i pasaży, ale nadal obracające się zdecydowanie w stylistyce art popu. I to ze wszystkimi plusami i minusami tego stylu. Dostajemy zatem ciekawe, momentami glitchujące perkusyjne motywy, ambientalne wstawki i ciekawe budowanie napięcia, ale z drugiej strony brak tu momentami przyciągających uwagę motywów i wyrazistego ukierunkowania w brzmieniu. Warto spróbować, choć nie do wszystkich przemówi.

Płyt było oczywiście znacznie więcej, jednak nie jestem tu w stanie napisać o wszystkich. Jeżeli kogoś interesuje moja opinia np. o nowym Weedpeckerze czy Jeffie Rosenstocku, to zapraszam na mój profil na RateYourMusic (WeirdGuyInAPony), gdzie znajdziecie pod zakładką recenzje moje przemyślenia na tematy okółomuzyczne. Pozdro!

W.S.



Grafika: internet

kit~komplet interesujących treści

KTO TU RZĄDZI

Walentynki

Serdecznie zapraszamy wszystkich zakochanych i zauroczonych
na walentynki w ZSO.

Dnia **9 lutego 2018 (piątek)** z okazji zbliżających się walentynek
naszą szkołę odwiedzą amory miłości. Jeżeli chcesz wyznać
komuś miłość, zaprosić na randkę, albo po prostu powiedzieć coś
miłego, to to jest właśnie ten dzień!

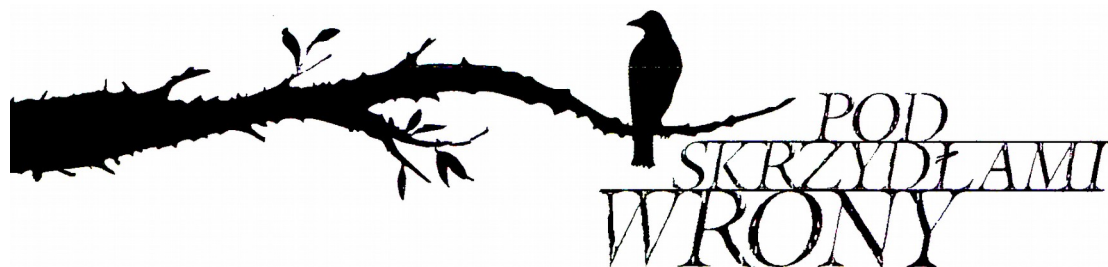
Zapraszamy do zakupu kartek walentynkowych oraz skorzystania
z naszej szkolnej poczty.



Uwaga, ty też możesz zostać potraktowany strzałą kupidyna!



Lustrzane odbicie



Według wielu wierzeń odbicie w lustrze potrafi ukazać nasze prawdziwe oblicze – nasze lęki oraz demony, które nami kierują. Lustro jest także łącznikiem pomiędzy naszym światem a światem zmarłych. Dlatego też po śmierci domownika zasłania się lustrzaną taflę, by dusza zmarłego nie utknęła w zwierciadle. Pomimo tego, że ten przedmiot służy głównie do sprawdzania naszego wyglądu, przy dłuższym wpatrywaniu się w swoje odbicie, czujemy niepokój. W ludzkiej naturze leży strach przed nieznanym. Dlatego też staramy się unikać pokoi z dużą ilością luster. Jednak co by się stało, gdybyśmy przekroczyli ten bezpieczny czas wpatrywania się w swoje odbicie?

Wchodzisz do ciemnej łazienki. Zapalasz małą, czerwoną świeczkę, po czym kładziesz ją na półce koło lustra. Masz zamiar sprawdzić, co się stanie, gdy przekroczysz bezpieczny czas wpatrywania się w lustrzaną taflę. Piętnaście minut – tyle musi minąć, by zaczęło się coś dziać. Lecz co tak właściwie ma się stać? Umrzesz? Nie wiesz tego. Zresztą Ty i tak nie wierzysz w takie rzeczy. Dla Ciebie to kolejna bezsensowna zabawa. Siadasz na stołku, po czym zaczynasz wpatrywać się w swoje odbicie.

Minuty mijają, a Ty nie dostrzegasz nic niezwykłego. Przecież przeglądasz się w lustrze na co dzień, poza tym znasz siebie lepiej niż ktokolwiek inny. Więc co się może stać? Po piątej minucie zaczynasz czuć lekki dyskomfort, jednak nie wiesz do końca, dlaczego. Postanawiasz się skupić na szczegółach swojej twarzy. Zaczynasz przyglądać się swoim brwiom, oczom, ustom. Nagle spostrzegasz dziwną rysę w kąciu swoich ust. Zastanawiasz się, w którym momencie



RADOŚNA TWÓRCZOŚĆ

kit~komplet interesujących treści

*



Lustrzane odbicie

swojego życia dorobiłeś się tego wątpliwego dodatku do urody. Kątem oka dostrzegłeś delikatne poruszenie tuż za sobą, jednak nie mogłeś się odwrócić, by sprawdzić, co rozproszyło twoją uwagę. Przeciąg poruszył firanki w oknach? Nie. Przecież zamknąłeś okno. Już niewiele zostało do końca czasu. Piętnaście minut miało upłynąć za kilka sekund. W końcu usłyszałeś swój budzik dzwoniący z drugiego pokoju. Alarm po trzech charakterystycznych dźwiękach ustał. Zaczynasz jeszcze mocniej wpatrywać się w lustro.

Zegar tyka. Minuta, dwie, trzy...Chcesz już zakończyć tę bezsensowną zabawę, gdy nagle spostrzegasz delikatne poruszenie w odbiciu, chociaż sam siedzisz bez ruchu. Wtem zauważasz, że z obszaru skroni powoli zaczyna coś spływać. Wpadasz w panikę, gdy uświadamiasz sobie, że Twoja skóra zaczyna się topić. Dotykasz dłonią twarzy, jednak nie możesz wyczuć żadnej mazi. Pomimo to czujesz palący ból. Chcesz odwrócić wzrok, przestać się wpatrywać w odbicie, lecz coś sprawia, że nie możesz oderwać wzroku. Niespodziewanie ból ustaje, równie szybko, co się pojawił, a po spływającej skórze nie zostaje ani śladu. Możesz już przerwać tę zabawę, prawda? Po raz kolejny próbujesz to zakończyć, ponownie bezskutecznie. W ten obraz zaczyna się rozmywać, a Ty zauważasz, że z twych oczu zaczyna wyciekać czarna, bliżej nieokreślona substancja. Tym razem nie wpadasz w panikę, ponieważ to nie dzieje się naprawdę. Prawda? Jednak panika bierze górę, gdy uświadamiasz sobie, że powoli tracisz wzrok. Zaczynasz chaotycznie pocierać oczy, jednak to sprawia, że jest coraz gorzej. Palenie skóry nawraca, a Ty powoli zastygasz w bezdźwięcznym krzyku. Nie wiesz, co zrobić. „Przecież to nie dzieje się naprawdę”, mówisz głośno, licząc, że to coś zmieni.

„To nie dzieje się naprawdę.” Zastygasz, słysząc odpowiedź wydobywającą się z lustra.

Siedzisz i wpatrujesz się w swoje odbicie. Wyglądasz normalnie, jak przed zaczęciem tej nonsensownej zabawy. Nagle słyszysz budzik, dzwoniący z drugiego pokoju, który po trzech alarmach przestaje dzwonić. Minęło piętnaście minut.

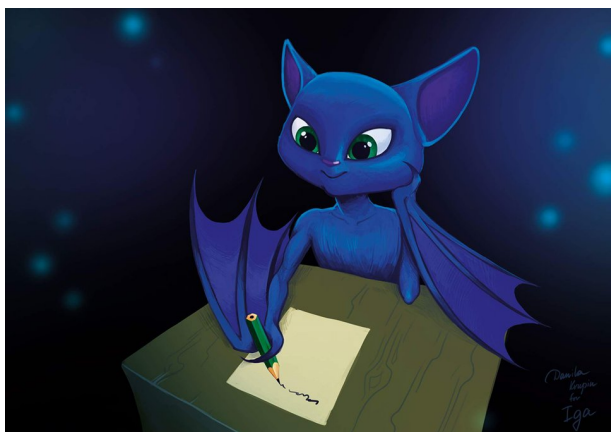
Weronika Kasowska



Grafika: internet

Przemyslenia nietoperka

Szaleństwo

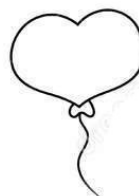


Woo! Jak ten miesiąc nam szybko zleciał, czyż nie? Pogoda średnia, semestr pierwszy za nami już i teraz rozpoczyna się walka o końcowe oceny, lecz zerknijmy, co nas czeka w tym miesiącu! Czujecie ten wspaniały zapach? Ten zapach drożdżowego ciasta, a w środku pyszne nadzienie różnego rodzaju...,mmm palce lizać! Tak! Właśnie chodzi o 8 lutego; **Tłusty Czwartek** tuż tuż, a my już szykujemy nasze

głodne brzuszki i wielki apetyt na pyszne złociste ciasto. Od tego pisania aż sama mam ochotę na słodkiego pączka z nadzieniem różnym bądź z budyniem. Co w następnych planach? 14 lutego zawita do nas klimat serduszek i miłości! Tak dzień zakochanych, zwany **walentynkami**. Niestety, nie będziemy go obchodzić w naszej szkole tego dnia, gdyż od 12 lutego rozpoczynają się ferie zimowe dla naszego województwa, lecz nie obawiajcie się, jeśli jesteście singlami! Pudełko lodów i dobra komedia zawsze poprawi humor! Ale 9 lutego zaskoczy nas samorząd!

W ostatnim czasie wybraliśmy się na wykłady z języka niemieckiego na Uniwersytecie Zielonogórskim, wykładały dwie osoby pani i pan. Kobieta opowiadała o baśniach braci Grim, a pan w późniejszym czasie o metodzie nauki języka niemieckiego przy pomocy schematu, w tym, jak radzić sobie z czasownikami rozdzielno-rozłożonymi. Wykład nie porwał tłumów, lecz zamienił większość uczestników w śpiące królewny, nic dziwnego. Zapomniałabym! Drugie klasy liceum dnia 27 stycznia brały udział w połówkach. Uczniowie bawili się wspaniale wraz z DJ-em Filipem przy przeróżnych piosenkach tanecznych, lecz największym rozczarowaniem okazało się jedzenie, które według opinii niektórych uczniów smakowało jak "kotlet z kartonu", który się objawił w pierwszym daniu. Maturzyści szykują się do matury i wciąż tańczą w auli, trenując poloneza, dni lecą spokojnie, a my obserwujemy, jak maluszki biegają po naszych korytarzach. Mam nadzieję, że pogoda się zmieni w przyszłym czasie i będzie więcej słońca, którego wciąż nam brakuje. Z mnóstwem buziaków i nietoperzy pozdrawiam.

Igni

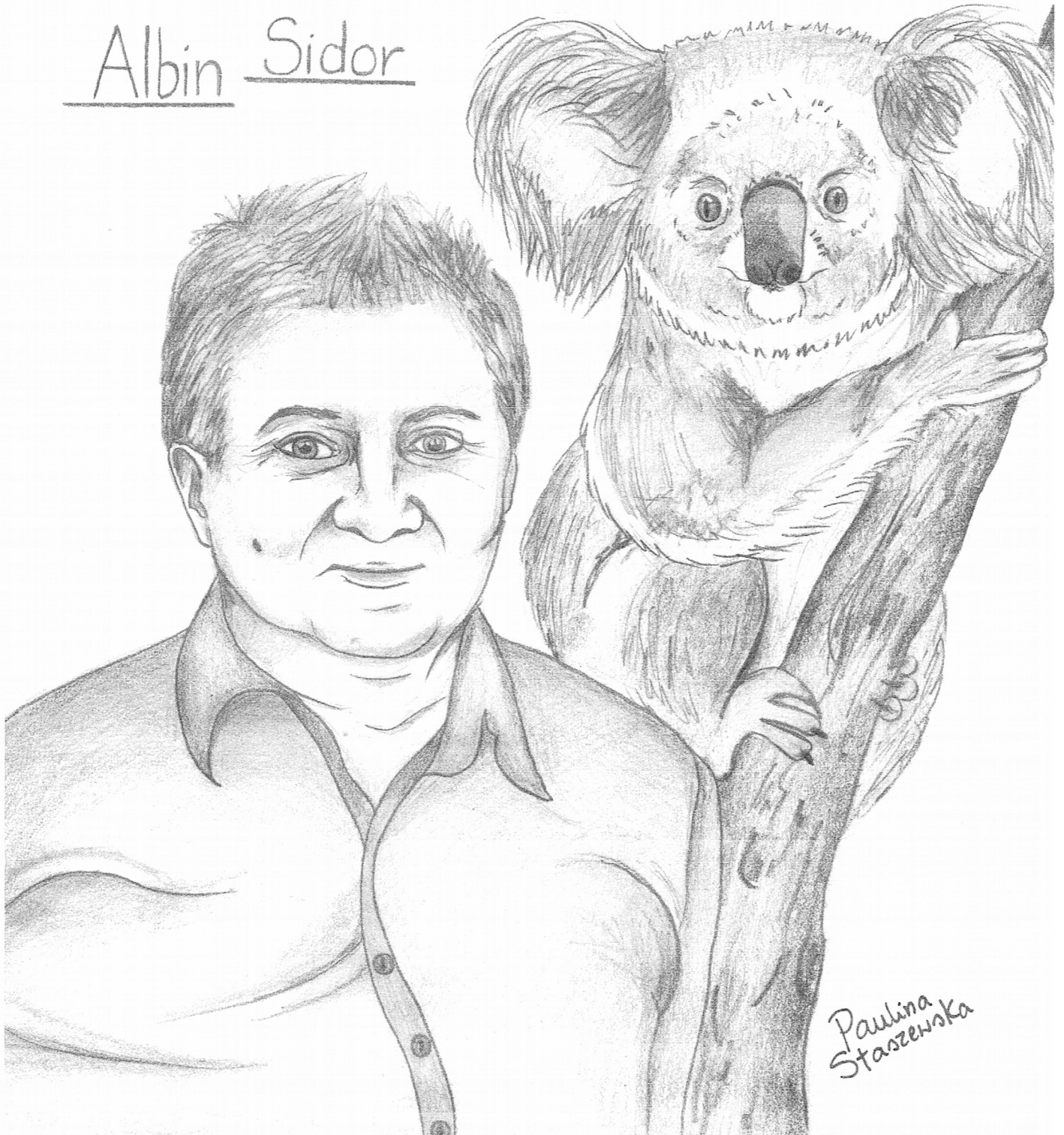


Grafika: internet

kit~komplet interesujących treści

ZOO CZY ZSO?

Albin Sidor



OGŁOSZENIA



ZAPRASZAMY

Szkoła Podstawowa nr 5 w Zespole Szkół Ogólnokształcących
w Gubinie przy ulicy Piastowskiej 26
zaprasza do klasy pierwszej



Podania przyjmujemy do 31 marca 2018 r.

Bądź z nami aż do matury!!!



Gubin, ul. Piastowska 26, tel. 68 4558 184 www.zsogubin.pl www.facebook.com/zsogubin

OGŁOSZENIA

ZAPROSZENIE

24 kwietnia 2018r. o godz. 9:30,
w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gubinie, odjeżdża

„Pociąg do nauki”

Odwiedzane stacje:

Stacja 1: *Co się kryje w domowym zaciszu?*

Stacja 2: *Poznaj swoje wnętrze.*

Stacja 3: *Elektryczne spojrzenie na życie.*

Stacja 4: *Dobrze wiedzieć jak pomagać.*

Stacja 5: *Wystrzałowa zabawa!*

Stacja 6: *Językowe łamigłówki.*

Stacja 7: *Café Bolek.*



*Serdecznie zapraszamy uczniów klas III gimnazjum
wraz z opiekunami do udziału w naszej podróży.*

Termin rezerwacji miejsc w pociągu: **28.02.2018r.**

Rezerwacji można dokonać telefonicznie - nr tel. 68 455 81 84 lub mailowo: silvaner@wp.pl

kit~komplet interesujących treści

**Kolejny numer ukáže się:
12.03.2018r.**

**A w nim:
studniówka
ferie
bieżące wydarzenia
stałe rubryki**

